

PUCZ WE FRANCJI?

Henry Wallace

Nie bierze on udziału w pracach zgromadzenia generalnego ONZ w New Yorku, nie reprezentuje on sier oficjalnych U. S. A., a jednak on, właśnie on, najwybitniejszy z żyjących lojalnych współpracowników nieodżałowanego prezydenta Roosevelta, ma wszelkie szanse, aby skupić na sobie uwagę i ześrodkować sympatie poważnej części stronnictwa demokratycznego w listopadowych wyborach. Kto wygra ten wysiłek o ustalenie zdecydowanej linii politycznej USA zwłaszcza w tak powikłanych sprawach „rekonwalescencji” Europy? Na bliższą metę może jeszcze ludzie pokroju Byrnesa, na dalszą metę jednak politycy istotnie postępowi typu Wallace’a. Z czego zdaje sobie w swych mowach dokładnie sprawę b. minister handlu w rządzie Prezydenta Trumana? Dlaczego właśnie teraz wystąpił on z głośną krytyką polityki USA, zarówno polityki wewnętrzno-krajowej, jak i zwłaszcza polityki zagranicznej.

Odpowiedź brzmieć może jedynie w ten sposób, że Wallace, niewątpliwie człowiek przyszłości politycznej, nie chce w chwili listopadowych wyborów do Izby Reprezentantów obarczać się ciężarem błędów, które od śmierci swego wielkiego „Prezydenta Zwyczajów” popełniło stronnictwo demokratyczne. Dawniej to istotnie coś znacząca różnica między „demokratyczną” (przemysłową) północą Stanów Zjednoczonych a „republikaniskim” (rolniczym), opartym ongi na niewolniczej pracy mas muryjskich południem. Dziś — to niemal tylko tradycje należą do jednego lub drugiego stronnictwa, wpływ śródowiska, stosunków, utrwalonych kontaktów. Niewiele się zmieni w machinie zewnętrznej USA, czy w bliskiej przyszłości obejmą ster rządów dzisiejsi demokraci, czy republikanie. Tu więcej interwencjonistów i sui generis imperialistów neo-amerykańskich, tam więcej izolacjonistów, zwolenników polityki ściśle amerykańskiej, nie światowej, ale to wszystko. Stosunek protekcyjny w stosunku do Niemców i podźrliwy w stosunku do „konkurencyjnej” potęgi Związku Radzieckiego jest w obu stronnictwach mniej więcej jednakowy.

Ale stronnictwo demokratyczne ma w oczach ludzi postępu jedną przewagę, ma jasną smugę kierownictwa przez lat kilkanaście Fr. D. Roosevelta, jednego z najwspanialszych prezydentów Stanów Zjednoczonych A. P. od czasów Washingtona. Z tej pięknej tradycji rodzi się na lewym skrzydle stronnictwa demokratycznego zdrowy ruch twórczego krytycyzmu. Ruch ten, którego bodaj najwspanialszym przedstawicielem jest właśnie usunięty przez Trumana Henry Wallace, rozumie, że niezbyt dobrze dzieje się w klasycznym liberalnym ustroju wielkiej potęgi zamorskiej, w której kilkudziesięciu milionerów może — z pobudek najbardziej egoistycznych — sparaliżować życie gospodarcze USA, pokrzyżować w tym względzie celowe zamierzenia „planowania” ogólnopaństwowego i skazać wielkie masy robotnicze, zorganizowane w związkach zawodowych, małace poczucie swej wartości i potrzeb o wyższym poziomie życia — na szamofanie się w wężach ustroju, który „nowoczesnemu prawu do życia” szerokich warstw społecznych bynajmniej już nie odpowiada. Związki zawodowe — to wielka potęga socjalna połowy XX stulecia i jest się na czym oprzeć trwale postępowemu odłamowi stronnictwa demokratycznego w U. S. A.

Krytycyzmowi na wewnątrz odpowiada i krytycyzm na zewnątrz, zrozumienie, że i w Europie nie można liczyć się z dawnym, lecz z nowym (Dalszy ciąg na str. 2-pj)

Faszyści proszą o broń ...ambasadę USA

10 listopada - termin zamachu?

PARYŻ, 1. 11. (Obsl. wł.). — Ambasada Stanów Zjednoczonych w Paryżu wydała komunikat, w którym dementuje informacje, jakoby francuskie elementy konserwatywne, zorganizowane w tajnej organizacji, zwróciły się do niej z prośbą o broń, celem zwalczania komunizmu, przewidując, że po wyborach w dniu 10 listopada musi nastąpić jakiś wstrząs.

Dziennik „Liberation”, który zamieszcza powyższe sprostowanie, podaje jednak, że informacja ta, ogłoszona przez jedną z agencji amerykańskich, pochodzi od jednego z pracowników ambasady Stanów Zjednoczonych w Paryżu, do którego prośba o broń została skierowana. (w.).

Wódz bez żołnierzy

RZYM, 1. 11. (Obsl. wł.). — Generał Anders, wyjeżdżając do Anglii, oświadczył w Weronie dziennikarzom, że z końcem listopada opuści Włochy ostatni żołnierz polski. Pozostanie tylko około 2.000 Polaków, którzy pobrali się z Włoszkami.

4.000 żołnierzy uda się do Kandy, natomiast 18.000 — wyjechało do kraju. (w.).

Wieczni tułacze

LONDYN, 1. 11. (Obsl. wł.). — Z Haify wywieziono dziś blisko 1.300 nielegalnych imigrantów żydowskich na Cypr. (w.).

Krwawe starcia

w Macedonii i Tessalii Terror monarchistów nie omija kobiet i dzieci

LONDYN, 1. 11. (Obsl. wł.). — Jak podaje korespondent BBC, w Grecji, Macedonii i Tessalii toczą się nadal walki pomiędzy rządem, a grupami lewicowymi, które stawiają heroiczny opór.

W miejscowości Grivna rozpoczęte zostały w środę zaciekle walki, angażując z obu stron poważne siły zbrojne. (w.).

NOWY JORK, 1. 11. (Obsl. wł.). — Wczorajszy „New York Post” podaje w korespondencji George’a Wellera z Pireusu w Grecji o dalszym wzroście terroru antydemokratycznego w tym kraju.

Weller opisuje, że około 800 więźniów politycznych — mężczyzn, kobiet i dzieci — znajduje się w więzieniach w pobliżu portu w Pireusie, oczekując na decyzję

Prace w komisjach

proceedi od wczoraj generalne zgromadzenie ONZ

NOWY JORK, 1. 11. (Obsl. wł.). — Na wczorajszej sesji popołudniowej zgromadzenia ogólnego ONZ uchwalono 51 punktów porządku dziennego bieżącej konferencji. Wśród spraw do załatwienia znajdują się: wniosek radziecki o zmniejszenie zbrojeń, wniosek polski w sprawie reformy gwałtu Franco w Hiszpanii oraz wniosek Kuby i Australii o zniesienie prawa weta.

Na tym sesję ogólną odroczone. Dziś rozpoczęto pracę w komisjach. (w.).

LONDYN, 1. 11. (Obsl. wł.). — Dziś rozpoczęła pracę komisja społeczno-humanitarna, która m. in. ma się zająć sprawą organizacji dla uchodźców.

Jutro zbierze się komisja polityczna, by rozpatrzyć wnioski w sprawie zmniejszenia zbrojeń, Hiszpanii i prawa weta oraz skargę Indii na Związek Południowo-Afrykański.

Delegat Ukrainy Manuilski, przemawiając w sprawie jedności wielkich mocarstw i prawa weta, poparł stanowisko min. Motowa. (w.).

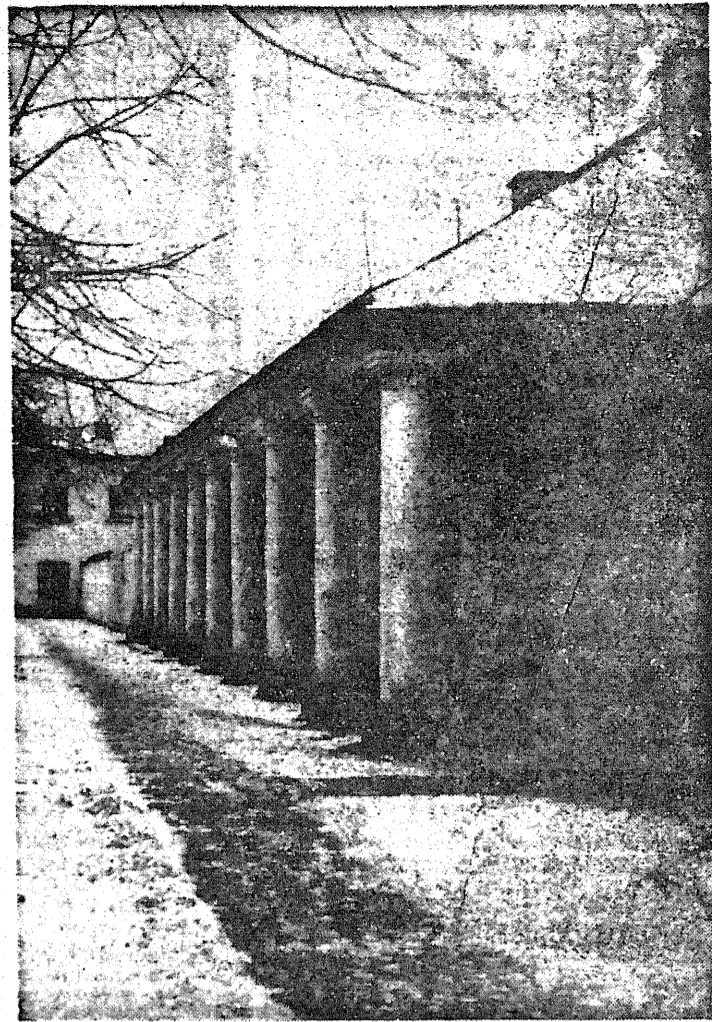
WASZYNGTON, 1. 11. (Obsl. wł.). — Dziś o godz. 5 popoł. rozpoczęły się prace komisji do spraw społecznych, humanitarnych i kulturalnych. Główną dyskusją rozwinęła się na temat wyboru referenta, którą przerwał dopiero min. Wyszyński.

Referentem komisji wybrana została jednogłośnie, poparta przez przedstawiciela ZSRR, delegata Norwegii, p. Liones. (w.).

LONDYN, 1. 11. (Obsl. wł.). — Komisje zgromadzenia ogólnego ONZ (tada są ponad 50 rezolucji, zgłoszonych przez członków ONZ.

Komisja budżetowa rozpoczęła rozpatrywanie budżetu organizacji. Wysunięto wnioski o wydatne zmniejszenie go. W związku z tym wypłynęła znów sprawa przeniesienia stałej siedziby ONZ do Europy.

Komisja do spraw polityki i bezpieczeństwa zbierze się jutro i zajmie się przede wszystkim wyborem kandydatów na trzech niestających członków Rady Bezpieczeństwa, wybieranych co rok. (w.).



Aleksandrów, miasto pończoch i skarpet, szczyli się z postawienia pięknego domu z klasycystyczną kolumnadą. (Z kartoteki zabytków Woj. Wydz. Kultury i Sztuki).

W pogoni za Degrelle'em

RIO DE JANEIRO, 1. 11. (Obsl. wł.). — Belgijski konsul w Brazylii rozpoczął dzisiaj poszukiwania Degrelle’a, wodza faszystów belgijskich, tzw. „rexi-stów”, który zbiegł tam jakoby z frankistowskiej Hiszpanii. (w.).

Znudziła się okupacja

BERLIN, 1. 11. (Obsl. wł.). — Gen Clay podał do wiadomości, że z dniem dzisiejszym ilość okupacyjnych wojsk amerykańskich w Niemczech zostaje zmniejszona do 2/3 obecnej liczby. (w.).

Sprawa Dunaju

NOWY JORK, 1. 11. (Obsl. wł.). — Sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie, ogłosił dziś, że Związek Radziecki, Czechosłowacja i Jugosławia odmówiły udziału w planowanej konferencji w sprawie umiędzynarodowienia Dunaju.

Zgodę na uczestnictwo wyraziły: Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Grecja, oraz Francja, z tym jednak zastrzeżeniem, że w konferencji wezmą udział wszystkie kraje naddunajskie. (w.).

500-ny numer

„DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Jak już donosiliśmy, zbliża się dzień, w którym wydamy 500-ny numer naszego pisma.

Numer ten będzie zawierał 16 stron. Na łamach specjalnego dodatku ukaza się artykuły, felietony i fraszki wybitnych literatów i dziennikarzy polskich. Ponadto 500-ny numer „Dziennika Łódzkiego” będzie bogato ilustrowany.

Stałych Czytelników naszego pisma będzie czekała niespodzianka w postaci specjalnych dla nich premii.

Szczegóły podamy niebawem.

także przedstawiciele nowych ugrupowań politycznych, pozostających w opozycji do faszystowsko-monarchistycznej dyktatury greckiej. (w.).

w sprawie miejsca deportacji. Więźniowie znajdują się doprawdy w opłakanych warunkach. Są stłoczeni w paru zaledwie izbach, bez elementarnych urządzeń sanitarnych, pozbawieni opieki lekarskiej i podstawowego chociażby wyżywienia. Nawet kobiety i dzieci śpią na podłodze, zresztą nie dla wszystkich starcza miejsca na wyściełek. Wśród więźniów znajdują się

Henry Wallace

(Dokończenie ze str. 1-szej)

układem stosunków, że trzeba brać pod uwagę, przy budowaniu trwałego pokoju na świecie, nową niewątpliwie nader żywotną dynamikę państw i narodów słowiańskich, tę pax conslavica — pokój wspól-słowiański, budowany nie tylko z Niemcami i nie z niemiecko-Churchillowskim „granatem duszenia“ u szczytu jakichś nierealnych Stanów Zjednoczonych Europy — dnia wczorajszego.

Ze współdziałania natomiast dwóch największych potęg świata USA i Związku Radzieckiego wynikać może tylko korzyść zobopólna i trwałe zabezpieczenie pokoju na całym świecie. Znamienną ilustracją życia bieżącego do słów powyższych jest przebieg odbytego ostatnio w Nowym Jorku III Zjazdu Słowian amerykańskich i celowe przemówienia na tym Zjeździe Ambasadora R.P. Langa oraz wiceministra gen. Swierczewskiego. Wśród narodów europejskich, które swym odsetkiem imigracji zbudowały dzisiejsze USA, narody słowiańskie, zwłaszcza naród polski, grają rolę bynajmniej nie do zlekceważenia. Przysłuchiwał się ich głosom i oceniał ich nową w Euro-pie zadania zmarły Fr. D. Roosevelt. Niewątpliwie liczy się z nim jego śmiały i wierny uczeń Henry Wallace.

Lekcja listopadowa wyborów amerykańskich będzie bardzo pouczająca. Przekonamy się quo vadit demokracja amerykańska i czy już nad-szedł czas, by na jej czele stanęli ludzie pokroju Wallace'a. Bo że k'e-dyś ten czas nadejdzie — wątpić nie należy.

STANISŁAW BARYCZ

Wiadomości ze świata

+ W dniu 1 listopada odbyły się w Walii wybory do rad miejskich. W wyborach tych, które obejmują 200 miast, wystawiono 4 tysiące kandydatów, w tym 1,000 przedstawicieli Partii Pracy, 1,000 konserwaty-wistów i 300 komunistów. Walka wyborcza rozgrywała się dokoła problemu mieszkaniowego.

+ Władze brytyjskie w Palestynie podały do wiadomości, że sprawczy-nią podżrzenia bomby na dworcu kolejowym w Jerozolimie była młoda dziewczyna, która sterroryzowa-ła renowatorem naczelnika stacji i zdeponowała bombę w poczekalni. W wyniku wybuchu 1 policjant bry-tyjski został zabity.

+ 10 listopada udaje się do Londynu szwajcarska delegacja handlo-wa, w celu przeprowadzenia rozmów, dotyczących stosunków gospo-darczych z blokiem szterlingowym.

+ W miejscowości Sandhyklo ko-ło Frawandowa w Czechosłowacji wybuchł groźny pożar w składach drzewa, należących do tamtejszych fabryk papierniczych. Pożar strawił doszczętnie zabudowania oraz prze-szło 3,000 metrów sześciennych drze-wa.

+ Departament stanu USA rozpa-truje plan wymiany studentów i pro-fesorów między St. Zjednoczonymi a Zw. Radzieckim, jako część progra-mu akcji, zmierzającej do zacieśnie-nia przyjaźni między tymi dwoma państwami. St. Zjednoczone zwróciły się do Zw. Radzieckiego z propo-zycją podjęcia rozmów w tej sprawie.

+ W dniu 7 listopada przekazany zostanie uroczystie władzom czechosłowackim 2-torowy tunel na linii Lupkow — Medzilaerce, łączący Czechosłowację z Polską.

Fraszka

Przez protekcję

Samoloty brytyjskie krąży nad Albanią. (Z prasy)

Brytania nie ma z Albanią granic, a wciąż przekracza teren Albanii.

Po co to robi, o co jej chodzi? Nie lubi rządu Envera Hodży.

A za to rzeczą jest oczywistą, że pomóc pragnie... greckim faszystom.

CYK

Wnioski Kuby i Australii

miały doprowadzić do kryzysu i martwego punktu Stanowisko ZSRR dało przykład współpracy

MOSKWA, 1.11 (PAP) — „Prawda“ zamieszcza artykuł swego specjalnego korespondenta w Nowym Jorku pt. „Pierwsze dni“, w którym czytamy m. inn.

„W ciągu ostatnich miesięcy reakcyjna część prasy amerykańskiej gorliwie karmiła publiczność wypowiedziami antyradzieckimi.

Zapewniała ona, że otwarcie Zgromadzenia Ogólnego ONZ upamiętnione zostanie gwałtownymi starciami między Zw. Radzieckim a mocarstwami zachodnimi. Wielu ludzi czekało na te starcia z niepo-kojem i trwogą.

Pierwsze dni sesji Zgromadzenia ogólnego ONZ stały się dla tych lu-dzi pewnego rodzaju objawieniem.

Uwaga uczestników sesji i przed-stawicieli prasy skoncentrowana by-ła głównie na pracach komisji ogól-nej, która rozważała porządek dzien-ny sesji.

Wypowiedzi delegacji radzieckiej na posiedzeniach komisji ogólnej wy-warły tu wrażenie tym głębsze, iż wypowiedzi te odbywały się na o-czach opinii publicznej półkuli zachodniej. Transmisowano je przez radio oraz komentował je liczni sprawozdawcy prasowi. W rezultacie antyradzieckim propagandzistom prasy Hearsta trudniej jest wypa-czać istotę i cel tych wypowiedzi.

Przemówienia delegatów radziec-kich przeniknięte były chęcią ścisze go przestrzegania statutu ONZ. Li-nia delegacji radzieckiej ujawniła się szczególnie wyraźnie w związku z dyskusją w komisji ogólnej w sprawie włączenia do porządku dzien-nego wniosku delegacji Kuby i Au-stralii, mającego na celu rewizję sta-tutu w części, dotyczącej zasady je-dnomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa. Zasada ta niewątpliwie stanowi jeden z funda-mentów na którym opiera się ONZ.

Niemalże gazet amerykańskich, a zresztą nie tylko amerykańskich, zaważano pisać, że sprawa włącze-nia wniosków Kuby i Australii do porządku dziennego Zgromadzenia ogólnego doprowadzi niechybnie do kryzysu i martwego punktu już na samym początku obrad sesji. Jakież było zdziwienie Amerykanów, gdy wicemin. Wyszyński stwierdził, że delegacja radziecka w swoim dąże-niu do szczerzej dyskusji nie nalega na usunięcie wniosków z porządku dziennego.

Przedstawiciel USA Austin oś-wiadczył od razu na posiedzeniu, że ZSRR dał przykład współpracy i że posiedzenie to jest doświadczeniem dającym otuchy. Analogiczne oświa-

dkują w komisji ogólnej nad włą-czeniem do porządku dziennego skar-gi rządu indyjskiego w sprawie dy-skryminacji ludności hinduskiej ze strony rządu Zw. Południowo-Afry-kańskiego.

Delegacja radziecka prowadziła walkę o przychylenie się do prośby rządu Indii i w rezultacie przedsta-wiciel delegacji hinduskiej podzięko-wał gorąco wiceministrowi Wyszyń-skemu za jego przemówienie.

„New York Times“ podkreśla, że marsz. Smuts poniósł porażkę, a li-czni Amerykanie przekonali się, że delegacja radziecka broni sprawie-dliwej i słusznej sprawy.

Oczywiście — pisze dalej „Praw-

da“ — na sesji zgromadzenia ogólnego trzeba będzie stoczyć poważną walkę. Cały szereg oznak świad-czy o tym, że pewne koła chciałyby przekształcić ONZ w narzędzie narzucenia ich woli innym państwom.

Na uwagę zasługuje np. zamie-szczona w prasie informacja, iż przedstawiciele 21 państw Ameryki Południowej, na sesji zgromadzenia ogólnego utworzyli coś w rodzaju bloku, który obradować będzie 1—2 razy na tydzień. Nawet „New York Times“ przyznaje, że istnienie tak-iego bloku wzmacnia siłę argumen-tu ZSRR na rzecz nienaruszalności zasady jednomyślności wielkich mo-carstw w Radzie Bezpieczeństwa.

Bez względu jednak na to — kończy „Prawda“ — jaki obrót przybie-rą wystąpienia na sesji zgromadze-nia ogólnego, nie ulega wątpliwoś-ci, że pierwsze dni działalności dele-gacji radzieckiej pozostawiły wyra-źny ślad na opinii publicznej w Ameryce“.

czenie złożył przedstawiciel Fran-cji. Wielce znamienna była również dy-

Strajki w Stanach Zjednoczonych

5-go września br. wybuchł w Stanach Zjednoczonych wielki strajk marynarzy, który amery-kańska prasa nazwała najwięk-szym strajkiem w historii żegluga Stanów. Strajkowało 200 tysięcy marynarzy i robotników w por-tach oceanu: Atlantyckiego, Spo-kojnego i Zatoki Meksykańskiej.

Sparaliżowało to 1,500 statków handlowych, tj. połowę handlo-wej floty. Oczekiwano strajku o-gólnego w celu podtrzymania żą-dań marynarzy.

Kryzys 9 września na New-yorskiej giełdzie — największa od kil-kudziesięciu lat baisse'a, która spowodowała stratę na akcjach o-koło 2 miliardów dolarów, był wy-wołany jedynie obawą strajku o-gólnego, a nie jak chcieli objaśnić — możliwością wojny.

Jednocześnie ze strajkiem ma-rynarzy wybuchł strajk szoferów i robotników garaży remontowych ciężarówek, w którym wzięło udział przeszło 100 tysięcy robotni-ków tej branży.

Przyczyną było odrzucenie przez właścicieli ciężarówek pro-pozycji mera New-Yorku podwyż-szenia płac robotników na cięża-rówkach o 18 1/2 centa na godzinę i

zmniejszenie godzin pracy z 44 na 40 tygodniowo.

Strajk ten wywołał ogromne za-mieszanie w życiu New-Yorku. Li-czne sklepy i sklepy zostały poza-mykane, co wywołało znowu zwol-nienie pracujących w tych zakła-dach. Skutkiem tego strajku były też zmniejszone racje żywności i ograniczenia w spożyciu. Gazety zaczęły wychodzić, ze względu na brak dostaw papieru, w zmniejszo-nych formatach i przestały przy-jmować ogłoszenia. Życie New-Yorku zostało w wielkiej mierze zahamowane. Jak wiadomo, pierw-sza fala strajków w większych roz-miarach wybuchła w pierwszych miesiącach bieżącego roku, gdy udział robotników w strajkach przewyższał 2 1/2 miliona.

Przyczyny tych strajków nale-ży szukać w niezadowoleniu ze zbyt niskich płac przy niewspół-miennie wysokich kosztach utrzy-mania.

Podczas wojny liczba zatrudnio-nych w przemyśle robotników wzrosła o 40 %. Rozrosła się także organizacja klas pracujących i o-becnie przeszło 14 milionów robot-ników jest członkami robotni-czych organizacji

Po wojnie syndykaty i trusty znowu zaczęły wyzyskiwać swoją pozycję podtrzymywaną w Kon-gresie przez partię republikańską. Obalenie prawa o kontrolach cen wywołało wielkie straty w gospo-darstwach rodzin robotniczych, które według wyliczenia gazety P. M. wynosiły około 8 miliardów dolarów. Gazeta „Economic Notes“ wylicza, że w drugim kwartale bie-żącego roku suma oszczędności klasy pracującej zmalała o poł-owę. Gazeta „Business Week“ do-wodzi, że realne płace robotników spadły we wrześniu o 60 % w po-równaniu z zarobkami na począt-ku roku. Były minister Wallace oblicza, że kryzys rozpocznie się za rok, najdalej dwa.

Trusty i syndykaty starają się sterroryzować robotnicze związki zawodowe, a niedawno senator re-publikański Tafft domaga się na Kongresie wydania prawa, zabra-niającego strajków oraz ustano-wienia surowych kar dla strajku-jących.

Silna organizacja demokratycz-nych elementów i solidarna pozy-cja klasy robotniczej przeciwsta-wia się zakusom kapitalistów ame-rykańskich.

W. Karpiński.

Gdzie stanie reprezentacyjny teatr Łodzi?

80 milionów na budowę gmachu Nie zwrócimy się do nikogo o pomoc

Komitet budowy Teatru Naro-dowego z dyr. L. Schillerem i nac. Wydz. Kultury i Sztuki S. Kraskowskim na czele nie powiłą jeszcze ostatecznej decyzji, w ja-kim punkcie miasta stanie nowy teatr łódzki.

Niemcy rozpoczęli budowę tea-tru „Scala“ przy ulicy Śródmiej-skiej 15—17. Wykończenie tego budynku nie wymagałoby dłuższe-go czasu, ani nie byłoby bardzo kosztowne. Istnieje jednak co do tego szereg poważnych zastrzeżeń. Przede wszystkim budynek ten znajduje się w najmniej reprezen-tacyjnej dzielnicy miasta i to na ulicy bardzo wąskiej, która w mo-mentcie opuszczania teatru przez publiczność uległaby kompletnemu zatarasowaniu. Nie ma także przed teatrem miejsca na pojazdy, co w przyszłości byłoby dużym utrudnieniem; by otrzymać potrze-bną przestrzeń należałoby zburzyć narożny budynek, koszt zaś z tym związany wyniósłby sumę równą 1/3 kosztów budowy nowego tea-tru. Sam budynek „Scali“ nie po-

siada także rozmiarów przewidzia-nych w projektach komitetu. Osta-teczną decyzję powzięnie komisja architektów teatralnych, która zjedzie do Łodzi z Warszawy w pierwszych dniach listopada.

W wypadku, gdyby zdecydowa-no postawienie nowego budynku teatralnego, „Scala“ zostanie tym niemniej wykończona i prze-znaczona na inny, mniejszy teatr.

W danej chwili bierze się pod u-wagę kilka placów w centrum miasta, na których ewentualnie mógłby stanąć budynek teatru: plac na Ogrodowej obok woje-wództwa, skwer między hotelem Polonia a dworcem Fabrycznym oraz plac w pobliżu kościoła przy skrzyżowaniu ulic Przejazd i Sienkiewicza. Koszt budowy naprawdę nowoczesnego budynku teatralne-go wyniesie ok. 80 milionów zł. Łódzi, która stosunkowo niewiele ucierpiała podczas działań wojen-nych, nie wypada zwracać się o pomoc materialną do innych miast. Fundusze miejskie jednak nie są w stanie pokryć tak poka-

nego wydatku. Całe społeczeństwo łódzkie dopomóc musi w budowie tak niezbędnej dla miasta placów-ki kulturalnej, tym bardziej, że re-szta teatrów łódzkich znajduje się pod względem architektonicznym w godnym pożałowania stanie i nie odpowiada zupełnie wymo-gom.

Wszystkie teatry łódzkie opo-datkowały się na rzecz budowy Teatru Narodowego w wysokości 5 % od ceny sprzedanych biletów. Sumy w ten sposób zebrane wpły-wają już od pewnego czasu na konto komitetu do KKO. Pań-stwowa Wytwórnia Papierów War-tościowych drukuje już także ce-gielki na ogólną sumę 25.000.000 zł. (Ceny cegiełek wynosić będą 50, 100, 500, 1000 zł.). Część tych cegiełek przesłana zostanie do wszystkich CZP, które z kolei roz-prowadzą je wśród swych człon-ków.

W tej słusznej i tak potrzebnej akcji gromadzenia funduszy na budowę teatru w Łodzi niewyjaś-nione stanowisko zajmuje Film Polski, który nie zgodził się na o-podatkowanie biletów kinowych. Podatek ten wynosiłby od 1 do 2 zł. od biletu i w tej wysokości nie

byłby napewno kwestionowany przez publiczność, w sumie zaś stanowiłby pokaźny wkład pie-niężny.

Budowa gmachu teatralnego musiałaby trwać od 2 — 3 sezo-nów budowlanych. A więc w sto-sunkowo niedługim czasie Łódź miałaby jeden z najpiękniejszych i najbardziej nowoczesnych tea-trów w kraju. Zważywszy dotych-czasowe braki naszego miasta w tej dziedzinie, mamy nadzieję, że wszystkie projekty komitetu wkro-czą w krótko na realne tory.

7.11.1959

ODSKOCZNIĄ DO FORTUNY może się stać dla Ciebie los III-iej klasy 48-iej loterii, gdyż główna wy-grana w tej klasie wynosi obecnie **POŁ MILIONA ZŁOTYCH.**

Prócz tego posiadanie losu III klasy uprawnia do dalszej gry, w klasie IV-iej, z główną wygraną w sumie **MILIONA ZŁOTYCH** za cenę klasową.

Ogółem wylosowanych będzie w obu klasach 84.000. wygranych na łączną sumę 50.784.000 złotych.

Spiesz więc zaopatrzyć się w los bo ciągnięcie rozpoczyna się już 9 listopada przy czym odnowienie losu winno nastąpić najpóźniej 6-go listopada. (Ar 1959)

Ci, co odeszli a żyją w naszej pamięci

Dzień Zaduszny na Starym Cmentarzu Katolickim w Łodzi

Łódź w Dniu Zaduszny szczególnie się ożywia. Liczne rzesze łodzian, z kwiatami i wieńcami, spieszą do swych najbliższych zmarłych, pochowanych na cmentarzach Łodzi: Dołach, Zarzewiu, Kurczakach-Chojnach, Mani, Radogoszczu i Starym Katolickim. Cmentarze te po okropnej okupacji, naznaczone krwią męczeńską Polaków, nabierają szczególnego znaczenia, chociaż nie brak męczeńskich mogił i z lat ubiegłych dziesiętnastego i dwudziestego stulecia.

Długi szereg grobów rozpoczyna tragedia Powstania Styczniowego. Stary Cmentarz Katolicki, łódzkie Powązki, ma również mogiłę powstańców z r. 1863, w której pomiędzy innymi spoczywa „pierwszy bodaj w dziejach walk o niepodległość żołnierz niezłomny Polski”. Takich mogił bohaterów bojowników o niepodległość Polski, cmentarz ten ma stosunkowo dużo w związku z akcją powstańczą oddziałów Taczanowskiego na obszarze ówczesnego Województwa Kaliskiego, na ziemi łęczyckiej, a także i sieradzkiej. Nie brak jest ich też i na innych cmentarzach Łodzi.

Druga część tego tragicznego okresu walk o niepodległość, to kwatera 28 za kaplicą cmentarną, po lewej stronie od alei głównej, w której leżą weterani 1863 r. Niemniej jednak na obszarze całego cmentarza można spotkać pojedyncze groby uczestników powstania styczniowego, którzy nie doczekali dnia wyzwolenia. Jeden z najstarszych grobów, to znajdująca się po prawej stronie kaplicy cmentarnej grób Wojciecha Feliksa Zarzyckiego, oficera W. P. kaw. ord. Virtuti Militari, zm. w r. 1890.

Po prawej stronie, za kaplicą, znajdują się groby tych, którzy padli z ręki skrytobójczej w latach 1905 — 1907. Tak zginął między innymi, art. mal. Edmund Grejert, którego grób znajduje się w działce 6.

Na lewo od kaplicy cmentarnej, w kierunku mauzoleum Heintzów znajduje się grób Andrzeja Rosickiego, prezydenta m. Łodzi z lat Powstania Styczniowego, zmarłego w r. 1904. Według dokumentów Archiwów Miejskich w Łodzi, pozbawiony on został urzędu za nieprawomyślność i nielojalność w stosunku do rządu rosyjskiego. Odszedł z najchlubniejszym świadectwem najlepszego Polaka, prawego obywatela, niestrudzonego społecznika i człowieka wielkiej płacy.

W tzw. kwaterze zasłużonych spoczywają zwłoki Prezydenta m. Łodzi Mariana Cynarskiego, zmarłego tragicznie w 1927 r.

Długi szereg zmarłych, wysoko cenionych, kapłanów, pracujących poza duszpasterstwem na niwie społecznej, otwiera piękna postać, ks. biskupa Tymienieckiego, pierwszego ordynariusza diecezji łódzkiej, dobrze znana wszystkim mieszkańcom Łodzi, pochowanego w r. 1934 w podziemiach Katedry Łódzkiej. Wielki ten spocznik i organizator, niestrudzony jałmużnik i opiekun biedoty, słusznie zwany był biskupem robotników, bowiem troska jego była jednaka zarówno o duszę jak i ciało utrudzonego mozolną pracą robotnika łódzkiego.

Na cmentarzu, wśród grobów, odnajdujemy dalsze mogiły duchownych. Otóż z lewej strony od alei głównej, w kwaterze zasłużonych, leży długoletni proboszcz łódzki, ks. prałat Karol Szmidel, któremu wdzięczni parafianie wy-

stawili pomnik za ofiarną pracę charytatywną wśród biednych robotników. Dalej leżą długoletni prefekci szkół, ks. prałat Bronisław Sienicki i ks. kanonik Antoni Kuczyński. Wreszcie, ofiara obywatelska i męczeńska, ks.

Franciszek Pruski, zastrzelony przez okupanta w r. 1915 w Kutnie i tu pochowany jako łodzianin.

Do wybitnych i ruchliwych jednostek społeczeństwa łódzkiego na polu kulturalno-oświatowym trzeba zaliczyć pedagoga, prawnika i

działacza społecznego, Jana Czeraszewicza, zmarłego w r. 1924, który położył duże zasługi dla Łodzi jako naukowiec i organizator. Druga z kolei taka postać — to prof. Zygmunt Lorentz, ofiara brutalnej okupacji, ekshumowany i pochowany uroczysto w br. na Starym Cmentarzu. Znany i ceniony przez społeczeństwo łódzkie,

znakomity pedagog i organizator życia szkolnego w okresie przedwojennym — nie zaprzestał swej działalności w ciężkich i niebezpiecznych warunkach okupacji. Stojąc wytrwale i nieustraszenie na posterunku, oddał swe życie Ojczyźnie.

Wyliczając w dalszym ciągu poszczególne jednostki, które działały na gruncie łódzkim nie możemy zapomnieć o Edw. Heiman-Jareckim, niestrudzonego społeczniku, pionierze przemysłu polskiego, filantropie i patriocie. Skoro mowa o przemyśle, należy wymienić pochowanego tu w r. 1931 inż. Edwarda Wagnera, zasłużonego zarówno na polu przemysłowym jak i społecznym, szczególnie na terenie pożarnictwa łódzkiego. Obaj odznaczeni za swoją działalność orderem Polonia Restituta.

Zasługi dla rzemiosła polskiego poniósł człowiek silnej woli i charakteru, Władysław Wagner, pochowany tu w r. 1937. Za prace organizatorskie i pionierskie na tym polu odznaczony Krzyżem Zasługi, Orderem św. Grzegorza i tytułem Szambelana Stolicy Apostolskiej.

Spośród kupiectwa łódzkiego należy wymienić, pochowanego tu w r. 1932 Karola Bogusławskiego, znanego w szerokiej kołach inteligencji łódzkiej i kupiectwa, potomka w prostej linii Wojciecha Bogusławskiego, dramaturga, ojca sceny polskiej, artysty i literata.

Na cmentarzu tutejszym znajdujemy również kilka grobów artystów dramatycznych: Włodzimierza Maliszewskiego, dyrektora Teatru Polskiego w Łodzi w latach 1888 — 1916; Marii z Romanowskich Maliszewskiej, art. dram., zm. w r. 1914; Józefa Texela, silnie związanego z Łodzią teatralną już od roku 1867, zmarłego w r. 1904; za jego to sprawą powstaje w r. 1878 gmach teatralny w tym miejscu, gdzie się obecnie znajduje kino „Polonia”.

Odnajdujemy również i groby artystów plastyków na Starym Cmentarzu. Pochowany tu jest popularny art. rzeźbiarz Włodzimierz Czaplinski, zm. w r. 1929. Następnie Łódź artystyczna żegnała tu, zmarłego w 1938 r. art. malarza Marcellego Sprusiaka, pedagoga i kier. oddziału wzorów tkanin w fabryce I. K. Poznański w Łodzi, współzałożyciela Polskiego Związku Zaw. Łódzkich Artystów Plastyków.

Lista tych, którzy żyją w pamięci łodzian, bynajmniej na tym się nie zamyka. Wielu jeszcze zmarłych, na tym cmentarzu pochowanych, położyło dla Łodzi i społeczeństwa ogromne zasługi, trudno jednak wszystkich wymienić w szczytłych ramach tego artykułu, podnieść zasługi i wartość każdego z osobna. Łódź zna i pamięta ich dobrze. To też odżyje niedługo, ale brzemienne w wypadki i zdarzenia historia Łodzi w tym właśnie Dniu Zaduszny, kiedy całe miasto wylega na cmentarze.

Dzień ten, w obecnych powojennych czasach, jest szczególnie żalony z powodu braku wielu grobów bohaterów łodzian, których śmiertelne szczątki, prawdopodobnie, nigdy nie zostaną tu złożone na wieczny spoczynek. Tym wszystkim więc, którzy polegli z dala od rodzinnego miasta, szczególnie zaś tym, którzy na terenie Łodzi, miejscu wyjątkowo niebezpiecznym, trwając na posterunku w walce podziemnej z okupantem, złożyli w ofierze swe życie, za ich ciche bohaterstwo, nieustraszone męstwo i ogrom poświęcenia — należy się wyjątkowa cześć i pełna podziwu i wdzięczności pamięć.

Prof. Chwałistaw Zieliński.

Dzień wczorajszy upłynął w Łodzi pod znakiem uroczystości na grobach poległych i zmarłych. Tłumy

Nad grobem pomordowanych pocztowców

Uroczystości oficjalne rozpoczęły odsłonięcie tablicy pamiątkowej na grobie 5 pracowników pocztowych, zamordowanych przez hitlerowców w roku 1941 w Łasku Tuszyńskim.

Tablicę poświęcił i wygłosił kazania ks. Skarbek, wikariusz parafii św. Józefa. Ks. Skarbek stwierdził m. in. że umarłym nie trzeba pomników. Ten pomnik stanął dla żywych, by zawsze przypominał im o obowiązkach, które wypełniać powinni tak dobrze jak ci, którym przypadła w udziale śmierć męczeńska.

Akt erekcyjny odczytał naczelnik Stefan Klimaszewski. Przy dźwiękach marsza pogrzebowego złożono u stóp pomnika wieńce, schyliły się w hołdzie sztandary, w jednym oku zakreśliła się iza. Pluton honorowy pocztowców sprezentował broń.

Z kolei przemówił dyrektor Okręgu Poczтового, inż. Konczyński. W

miastkańców wypełniły cmentarze, na mogiłach zabłysły migotliwe płomienie świeczek i zniczów. Dla uni-

pieknym swym przemówieniu m. in. powiedział:

„Czy byliście istotnie bohaterami? W ocenie Waszego bohaterstwa przychodzi na myśl słowa powszechnie znanej piosenki: „Czerwone maki na Monte Cassino zamiast rosy pily polską krew”. Jeżeli wielbimy w tych słowach bohaterstwo polskiego żołnierza, który szedł uzbrojony na wroga — to jak wielkie jest Wasze bohaterstwo, gdy jako bezbronni byliście mordowani przez niemieckiego kata, a nie zaparliście się polskości!”

Następnie zabrał głos prezes Za-

radu Okręgowego Związku Pracowników Pocztowych, Stefan Wawrzonowski, który stwierdził, że pomnik na grobie pomordowanych kolegów winien być symbolem czujności naszego narodu wobec wiecznie aktualnego niebezpieczeństwa niemieckiego.

Przemawiali jeszcze: sekretarz Zarządu Głównego Związku, p. Koftowski, przedstawiciel pocztowców poznańskich, poseł do KRN, Osinski i brat jednego z zamordowanych Przybylski.

Na zakończenie licznie zgromadzeni pocztowcy odśpiewali Rotę. (O)

W Radogoszczu, w miejscu stracenia więźniów przez faszystowskich oprawców odbyła się patriotyczno-żalobna uroczystość z licznym udziałem przedstawicieli władz, organizacji i społeczeństwa. Przewidziane w programie uroczystości przeniesienie na Radogoszcz z cmentarza żydowskiego zwłok pomordowanych przez Niemców Polaków — zostało odłożone.

Żalobne uroczystości na cmentarzach przebiegły się do późna. O zmierzchu na grobach przybranych jedliną i kwiatami zapłonęły ognie. Te maleńkie znicze, płonące w Dniu Umarłych na grobach poległych — to symbol naszej o nich pamięci. (B)

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza

Na placu Katedralnym wczoraj po południu odbyła się uroczystość w której wzięły udział delegacje wojskowe, M. O., partii politycznych, org. młodzieżowych i społecznych. Obecni byli również przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich.

Przy płycie grobowej stanęła warta honorowa. Krótka, żołnierska przemówienie wygłosił w imieniu wojska, ppor. Hofman.

Następnie odbył się wzruszający apel poległych. Żołnierze sprezentowali broń, odkryły się głowy zbranych. Wśród tłumów nie było chyba człowieka, który by nie utracił kogoś bliskiego podczas ostatnich wojen.

— „Twój ojciec jest także wśród tych, których wzywają — szepe-

U mogił żołnierzy radzieckich

dzi, zgromadziły się o godz. 15 delegacje Wojska Polskiego, przedstawiciele Armii Czerwonej, delegacje Związków Zawodowych z pocztami sztandarowymi i społeczeństwo Łodzi.

Zebrani oddali hołd poległym bohaterom, o których ofierze dla sprawy wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej mówili przedstawiciele Wojska Polskiego i Armii Czerwonej.

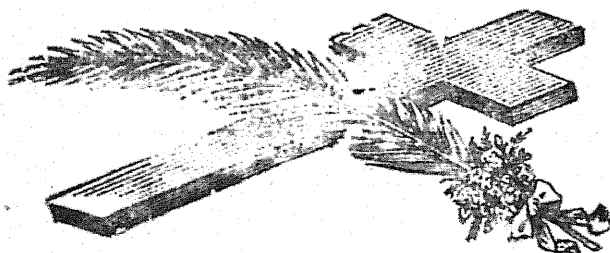
Przed frontem oddziału Szkoły Podchorążych oficer Armii Czerwonej odczytał apel żołnierzy radzieckich poległych na polskich ziemiach.

W dniu Święta Zmarłych rozrzucone po wszystkich ziemiach polskich mogiły żołnierzy radzieckich otoczono staraniem, by dać wyraz wdzięczności dla tych, którzy padli w walce o nasze wyzwolenie. (P)

Ze wzruszeniem wspominał mowa mieszkańcy miast i wsi polskich, zamordowanych przez okupanta, żołnierzy armii polskich spod Warszawy, Kutna, Tobruku, Monte Cassino, Lenino, Berlina, bohaterów Polski podziemnej, partyzantów, męczenników, obozów koncentracyjnych.

Zapłonął znicz. Przy dźwiękach marsza pogrzebowego Chopina delegacje złożyły wieńce na płycie grobowca.

Na wszystkich twarzach wzruszenie i powaga. Nawet dzieci były jakiegoś ciche i skupione. I one zrozumiały znaczenie tej chwili, poświęconej pamięci tych, co już nigdy nie wróca.



Jutro mecz Śląsk — Łódź

Niedzielny mecz bokserski Śląsk — Łódź będzie imprezą która budzi za interesowanie nie tylko w kołach sportowych Łodzi i Śląska, ale całej Polski. Od wyników tej imprezy w dużej mierze zależy, jak ustali się skład reprezentacji Polski na mecz ze Szwecją, który odbędzie się w grudniu.

PZB co prawda organizuje obóz treningowy w Międzyzrzeczu, ale wie my doskonale że najlepszym sprawdzianem sił zawodników są zawody. Ten jutrzejszy mecz będzie egzaminem dla wszystkich niemal na szczeblach zawodników, którzy staną do walki. W zeszłym roku zwycięstwo odnieśli pięściarze Łodzi 9:7, ale czy uda się teraz to zwycięstwo powtórzyć, trudno powiedzieć. Obie drużyny mają równe szanse. Oczywiście, że mogą być niespodzianki.

Już pierwszą dla nas niespodzianką i to przykrą jest brak w drużynie Łodzi Czarneckiego, który miał stoczyć ze swoim stałym rywalem w wadze koguciej jeszcze jeden pojedynek. Tym rywalem Czarneckiego był i jest nadal Grzywocz.

Czarnecki, jak wczoraj podaliśmy wyjechał do Zakopanego na kurację. Miał go zastąpić Nowicki, który nadesłał jednak do PZB wiadomość, że jest chory, co stwierdza oficjalnie lekarz urzędowy. Nowickiego zastąpi więc Stolecki. Chyba na nim zastępowanie zakończy się nareszcie. Nie chcemy przesądzać wyniku, ale wydaje nam się, że Stolecki od pierwszych chwil walki będzie bronił straconej pozycji i Łódź będzie musiała oddać dwa cenne punkty.

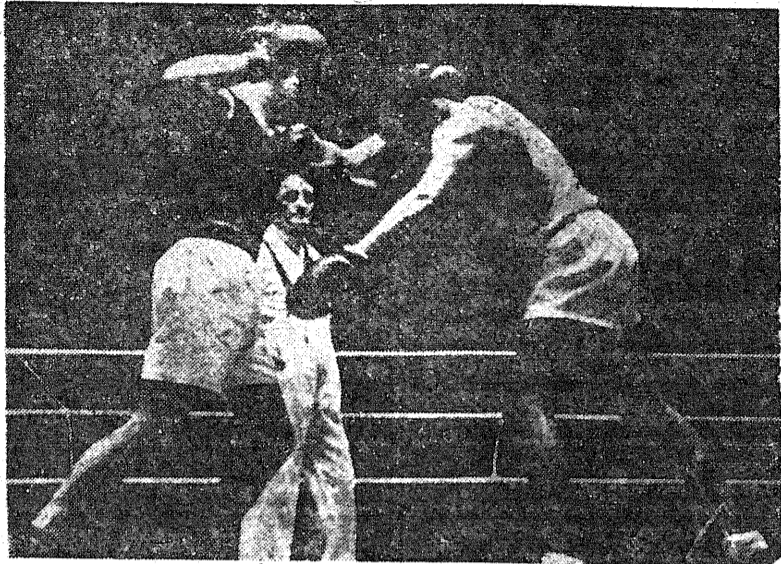
W wadze muszej Kamiński będzie walczył z Bazarnikiem. Jesteśmy niezmiernie ciekawi tego pojedynku. W razie zwycięstwa Kamińskiego, otworzą się przed nim szerokie perspektywy. Kamiński powinien walczyć agresywnie i unikać przetrzymywania przeciwnika. Jesteśmy pewni, że da z siebie wszystko, żeby nie spowodować straty dwóch punktów.

W wadze piórkowej przeciwnikiem Marcinkowskiego będzie Krawczyk. Z przerażeniem dowiedzieliśmy się, że Marcinkowski ma jakiś kolosalny czyrak, że trzeba było ten gromadzący się pod pachą wrzód rozpuścić pigułkami i że w konsekwencji Marcinkowski dostał gorączki. Sytuacja jest rzeczywiście tragiczna. Sygnalizowano nam, że Marcinkowski jest w doskonałej formie. Kierownik sekcji bokserskiej ŁKS p. Marian Sikorski odzywał się o nim w samych superlatywach a tu tymczasem taka przykra wiadomość. Miejmy jednak nadzieję, że Marcinkowski stanie na ringu i postara się na 9 minut zapomnieć o wrzodzie.

W wadze lekkiej Woźniakiewicz będzie walczył z Rademacherem.

Jak zachowa się kierownictwo Łodzi — trudno przewidzieć. Rademacherowi stawiano zarzuty, że w czasie okupacji walczył w barwach niemieckich drużyn i że zdobył nawet wicemistrzostwo Niemiec. Skoro Śląsk wyznacza Rademachera — to chyba wie co robi. Widocznie cała

ta sprawa została przez Śląski OZB już wyjaśniona. My jednak o tym nic oficjalnie nie wiemy. Przeciwnie w ostatnim numerze Przeglądu Sportowego czytaliśmy, że kapitan sportowy bokserów śląskich p. Józef Zaplatka ukarany został przez PZB



Fragment zawodów bokserskich.

surową naganą za wyznaczenie Rademachera na mecz Śląsk — Poznań. Czy p. Zaplatka i tym razem będzie chciał otrzymać naganę, czy nawet jakąś poważniejszą karę — tego nie wiemy. Wiemy natomiast, że cała ta sprawa powinna być definitywnie załatwiona natychmiast po przyjeździe reprezentacji Śląska do Łodzi.

Rozmowa p. Zaplatki z prezesem Stępnem będzie niezmiernie ciekawa. Jesteśmy pewni, że w meczu tym zwycięży ostatecznie słusność i jeżeli Rademacher wyjdzie na ring to znaczy, że zostanie całkowicie zrehabilitowanym przez naczelne władze boks polskiego.

Łodzi absolutnie nie zależy na utraceniu przeciwnika, ale chodzi tu o „czystość” w sporcie i o zachowanie obiektywnego stanowiska. W każdym razie jeżeli Rademacher będzie walczył z Woźniakiewiczem, to nie ulega wątpliwości, że spotkanie to będziemy mogli założyć do rzędu najciekawszych. Biorąc pod uwagę, że w dniu jutrzejszym zawod bokserskim będą się przyglądali przybyli do Łodzi przedstawiciele PZB i prasy zamiejscowej, dla Woźniakiewicza ma to wielkie znaczenie. Woźniakiewicz jest bowiem według mniemania łódzkich działaczy sportowych kandydatem do reprezentacji Polski.

W wadze półśredniej mistrz Polski, Olejnik spotka się z dość mało znanym bokserem Śląska — Badurą. Śląsk zapowiada jednak, że ewentualnie wystawi Pawliczkę. Jesteśmy pewni dwóch punktów zdobytych przez Olejnika. Jest on zdaje się najlepszym obecnie zawodnikiem Polski w wadze półśredniej.

Srednia waga — to pojedynek Pisarskiego z Nowarą. Jeden i drugi są pierwszorzędnymi zawodnikami. Pisarski wniosie do walki rutynę, te

chnikę, ambicję i siłę ciosu. Ta walka powinna stać na rzeczywiście wysokim poziomie sportowym. Wiemy że Nowara jest bokserem — gentlemanem i nadzwyczaj czysto walczy. Jesteśmy pewni, że Pisarski nie zawiedzie pokładanych nadziei bez

przez obcych arbitrow. PZB jednak nie zgodziło się z projektem Łodzi i wyznaczyło do punktowania po jednym przedstawicielu z Łodzi i Śląska, dodając od siebie z Poznania jednego sędziego do punktowania, a drugiego na ring. Łódź natomiast prosiła o wyznaczenie sędziów punktowych z innych okręgów.

W wadze półciężkiej Żylius będzie walczył ze Skwarą. Wszystko przemawia raczej za tym, że Łódź w wadze tej powinna zdobyć dwa punkty. Żylius powinien przede wszystkim walczyć odważnie i nie lękać się ciosów przeciwnika.

W wadze ciężkiej Niewadził będzie chciał udowodnić, że w Polsce jest on najlepszym bokserem w swojej wadze. Jego pojedynek z Kubicką powinien zakończyć się zwycięstwem. Sądzymy, że PZB zechce Niewadziła wystąpić do Międzyzrzecza na obóz przed wyjazdem do Szwecji.

Szkoda, że wycofał się częściowo z zawodniczego życia sportowego Zbyszek Kowalski. Przydałby się nam bardzo.

Przypominamy raz jeszcze, że zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 17 w hali przy ul. Rokicińskiej. W ramach tego meczu rozegrane zostaną finałowe spotkania o mistrzostwo Polski w wadze średniej. Na ringu ujrzymy Koleczyńskiego, któremu na wiosnę przyznałoby się moim tytuł mistrza Polski, wręczając wspaniałą wagę srebrną ofiarowaną przez redakcję „Dziennika Łódzkiego”.

List otwarty do PZB Kropka nad „i” w sprawie J. Pisarskiego

W przedostatnim numerze tygodnika sportowego „Kurier Sportowy”, wychodzącego w Bydgoszczy, czytaliśmy obszerną dyskusję na temat nieco przebrzmiałej już sprawy złamania ręki przez Józefa Pisarskiego w Pradze. Dyskusja toczy się na łamach tego pisma między p. Zbigniewem Skibickim, a PZB.

Ze względu na zasadnicze rozwiązanie kwestii dawania odszkodowań kontuzjowanym sportowcom, występującym w barwach reprezentacji Polski i pokrywanie kosztów związanych z leczeniem, zamieszczamy list otwarty nadesłany nam przez p. Skibickiego.

Jednocześnie pragniemy przypomnieć, że redakcja „Dziennika Łódzkiego” podjęła akcję zbiórki wśród społeczeństwa na fundusz leczenia złamanej ręki J. Pisarskiego.

Oddajemy głos autorowi listu:

„W związku z moim artykułem wysłanym do „Kuriera Sportowego” dotyczącym osoby znanego pięściarza łódzkiego Józefa Pisarskiego, a w szczególności, sprawy jego kontuzji na meczu Polska — Czechosłowacja, dla ostatecznego wyjaśnienia sprawy zabrał głos PZB w Nr 53 powyższego pisma, choć na zakończenie swych wywodów wyraźnie zaznacza, że z reguły nie odpowiada na tego rodzaju artykuły i w polemikę się nie wdaje, gdyż jest dość obciążony innymi aktualnymi sprawami Związku”.

Wyjaśnienie jest szczegółowe i w wielu wypadkach porusza sprawy nie z tematem nie mające wspólnego. PZB czuje się szczególnie dotknięty i wyprowadzony z równowagi tematem poruszonego przeze mnie, gdyż niektóre ustępy oświadczenia są wręcz wyzywające. Zarzuca mi chęć stania fermentu w organizacjach pięściarskich, uleganie zakulisowemu wpływowi pewnego działacza łódzkiego, wreszcie możliwość łatwego zarobku, uważam za temat nie do dyskusji, a forma tego ustępu jest wprost niewłaściwa i nie liczę ze stanowiskiem jakie powinny zajmować naczelne władze polskiego pięściarstwa. Jasne, że władze PZB chcą nad sprawą kontuzji ręki Pisarskiego przejąć jak najwłaściwiejszy porządek dziennego. PZB uważa, że

opiekę nad zawodnikiem wykonuje klub macierzysty bezpośrednio, a okręg pośrednio.

Zgoda. Lecz gdy zawodnik staje na ringu w koszulce reprezentacji państwowej, władze i opiekę nad nim sprawują naczelne organy danej gałęzi sportu.

PZB twierdzi, że od razu zaopiekował się Pisarskim, odsyłając go w Pradze Czeskiej do kliniki urazowej. Przecież to jest dla każdego jasne i zrozumiałe, że złamana ręka musiała być złożona. Czy okaleczony bokser miał może z wiszącym przedmiotem iechać do Łodzi i tu dopiero zgłaszać się po pomoc do Pogotowia Ratunkowego?

PZB dlatego kładzie na ten moment specjalny nacisk, bo jeżeli chodzi o pomoc w pierwszej chwili po złamaniu wszystko jest w największym porządku. Nas interesuje dalszy rozwój wypadków. Za mało jest pytać co słychać, jak się czuje chory. Czy PZB odpowiedział na reprezentanta Polski pytał ile kosztuje dalsza kuracja ręki Pisarskiego?

Gdy poszkodowany znalazł się w powrotnej drodze z Pragi, w Katowicach koszty jego przyjazdu i wydatki związane z chorobą pokrył Śl. OZB przysyłając rachunek do ŁOZB, a ten z kolei odesłał go do Poznania, słusznie wychodząc z założenia, że kosztami obciążony powinien być za rząd PZB. Od daty wypadku do końca lutego minęło 38 dni i dopiero wtedy pojawia się pierwszy ślad zainteresowania się tą sprawą przez PZB. Listem z dnia 28 lutego PZB zwrócił się do Pisarskiego z zapytaniem jak się czuje i na tym koniec! Czy to można nazwać opieką?

Leczenie w Ubezpieczalni okazało się niewystarczające, trzeba było udać się do prywatnych lekarzy specjalistów. Koszty były duże (około 15 tysięcy), ale nam łodzianom chodziło o to, by Pisarski za wszelką cenę się wyleczył, by mógł nadal walczyć. Gdy do Poznania dotarła wiadomość, że społeczeństwo łódzkie postanowiło zebrać fundusz na leczenie złamanej ręki reprezentanta Polski i wicemistrza Europy, PZB uznał, że sprawa jest załatwiona, pieniądze się znalazły i przykry ciężar spadł z głowy.

Panowie z PZB nie rozumieli, co nam na myśli pisząc „nieuregulowanie sprawy z Pisarskim przez Naczelne Władze Pięściarskie”.

Nie ma tu mowy o żadnych rentach dozwolonych, odszkodowaniu, czy zapotrzeniu rodziny poszkodowanego. PZB ma zapłacić i moim zdaniem powinien zapłacić koszty

Jutro ŁKS gra w Zgierzu

Jutro o godz. 11 w Zgierzu odbędzie się towarzyski mecz piłkarski między miejscową „Borutą” a ŁKS.

Łodzianie wystąpią w najsilniejszym składzie na czele z Baranem, Hogendorfem, Sidorem, Włodarczykiem, Pegzą, Czyżewskim, Kminem i Styczyńskim.

Dziś i jutro Harcerskie Mistrzostwa Polski

Dziś i jutro będą się odbywały w Łodzi „Harcerskie Mistrzostwa Polski” w piłce siatkowej i koszykowej.

W zawodach reprezentowanych będzie 12-cie Chorągwi Harcerzy jak: Bydgoszcz, Gdańsk, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Pomorze Zachodnie, Przemysł, Śląsk Dąbr. Warszawa. Wszystkie zespoły przyjechały do Łodzi w dniu wczorajszym. Początek zawodów w obydwu dni o godzinie 9-cj i 15-ej. Urzędzycie otwarcie zawodów nastąpi w sobotę 2.11. br. o godz. 15.30, przy udziale Władz Państwowych, Szkolnych i Harcerskich. Drużyny zostały podzielone na 4-ry grupy. Zostanie rozegranych 10 spotkań w siatkówce i 8 w koszykówce. Chorągiew Łódzka będzie reprezentował Harcerski Klub Sportowy w Łodzi, którego skład po treningowym spotkaniu z ŁKS przedstawia się następująco: Bronowski, Brzozowski, Cedzyński, Cielucha, Frontczak, Hofmoki, Janowski, Kowalewski, Maciejewski, Rybowski, Sokolowski, Szor i Wolski.

Ponadto Harcerki z HKS-u Łódźkiego rozegrają w niedzielę po południu spotkanie towarzyskie w siatkówce z HKS-em Szczecin.

Impreza ta z uwagi na wysoki poziom Harcerskich zespołów wzbudziła w naszym mieście duże zainteresowanie.

leczenia, ale skoro pokryto je z funduszu dobrowolnej zbiórki społecznej, dziś jest jedynie wyjście z drażliwej sytuacji.

Proponuję by sumę kosztów leczenia ręki Pisarskiego z funduszu społecznego, władze PZB wpłaciły na odbudowę Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie. Wtedy nie będzie potrzeba sążnistych tłumaczeń i czasem niewybrednych w słowach wyjaśnień.

Jeżeli chodzi o „zakulisową pracę znanego działacza łódzkiego, to w imię prawdy należy stwierdzić, że tak władze klubowe jak ŁOZB ściśle zastosowały się do zarządzenia Naczelnej Magistratury Polskiego Pięściarstwa i po zawieszeniu powyższego działacza na okres 6-miesięczny, odsunęły go od wszelkich spraw dotyczących boksu łódzkiego. Dziwnym zbiegiem okoliczności nie kto inny, a właśnie PZB korzystał z jego informacji w sprawie niedosługo występującego Pisarskiego na meczu katowickim z Węgrami (który nie doszedł do skutku). Do zawieszonego na pół roku działacza sportowego telefonem w sprawach reprezentanta Polski właśnie P. Z. B. Ironia losu zadziwiająca!!!

Określenie przez PZB wypadku złamania ręki przez Pisarskiego w Pradze „jako sporadycznego i pozalowania godnego” wymaga istotnie pożałowania dla autorów tego rodzaju zwrotów.

Uważam, że nie tylko jako dziennikarz, lecz aktywny działacz sportowy, podając powyższe oświadczenie oparte na faktach i przeprowadzonej korespondencji, do wiadomości opinii publicznej, przyczyniam się do wyjaśnienia niemiekiej dla obu stron sytuacji, a od pozytywnej decyzji pokrycia kosztów leczenia przez PZB zależy, czy będzie to propaganda sportu pięściarskiego, czy „sianie fermentów”.

Zbigniew Skibicki

Nie mamy najmniejszego zamiaru podważania autorytetu PZB, ale sądzymy, że sprawa ta powinna być raz nareszcie całkowicie zlikwidowana i w przyszłości podobne wypadki nie powinny nasuwać żadnych wątpliwości. Trzeba z góry ustalić pewne reguły w razie nieszczęśliwych wypadków w sporcie.

Ze swojej strony pragniemy jednocześnie zaznaczyć, że jednak PZB wobec Pisarskiego wykazało stanowczo za mało zainteresowania tak moralnego jak i materialnego.

J. N.

Komplikuje się sprawa wyjazdu ŁKS do Czech

Kierownictwo sekcji bokserskiej ŁKS zamierzało niebawem zorganizować przed wyjazdem na mecz rewanżowy do Czechosłowacji, obóz kondycyjno-treningowy w Zakopanem. Na obozie tym mieli być wszyscy najlepsi pięściarze ŁKS. Ostatnio jednak sprawa ta komplikuje się. PZB organizuje obóz przed wyjazdem do Sztokholmu. ŁKS nie wie

więc czy będzie mógł dotrzymać umowy i w terminie rozegrać mecz rewanżowy w Pradze.

Wyjazd do Czechosłowacji ma nastąpić w połowie grudnia, a wyjazd do Sztokholmu również w tym samym czasie. Zdaje się, że ŁKS będzie musiał zrezygnować z tego terminu i wybrać się do Czechosłowacji dopiero na początku 1947 roku.

Łącz zawieszony na pół roku

Polski Związek Piłki Nożnej zawiadomił ŁKS, że Łącz decyzją władz piłkarskich został zawieszony w sprawach czynnego gracza na przeciąg sześciu miesięcy.

Łącz nie będzie więc mógł grać aż do 4 maja 1947 roku. Dyskwalifikacja Łacza związana jest z zajęciem jakie miało miejsce podczas meczu o mistrzostwo Polski między Wartą a ŁKS. Łączowi zarzucono, że uderzył jednego z piłkarzy War-

ty. Nie natomiast nie mówi się o tym że poturbowany został wówczas przez gracza Wartę Dawidowicz, a Łącz chciał raczej po koleżeńsku bronić Dawidowicza przed dalszymi ekscesami.

Tak czy inaczej nie ujrzymy Łacza na żadnym meczu ani towarzyskim, ani o mistrzostwo Polski. ŁKS poniosł w nim bardzo poważną stratę, gdyż Łącz był doskonale zgrany z Baranem i z Hogendorfem.

SOBOTA
2
LISTOPADA

DZIS:
Dzień Zaduszy
słow. Witimira
JUTRO:
Huberta i Sylwii;
słow.: Chwalisławy.

1485 Urodził się znakomity dyplomata polski XVI wieku i poeta polsko-laciński — Jan Dantyszek.
1777 Urodził się sławny aktor polski — Alojzy-Fortunat Żółkowski.
1794 Wojska moskiewskie oblegają przedmieście Warszawy — Praga.
1801 Urodził się w Catanii na Sycylii włoski kompozytor operowy — Vincenzo Bellini.
1808 Urodził się słynny pisarz francuski — Barbey d'Aurevilly, autor m. in. „Les Diaboliques”.
1919 Pożar Teatru „Rozmaitości” w Warszawie.
1925 Złożenie prochów Nieznanego Żołnierza w grobowcu-pomniku na ówczesnym Placu Saskim w Warszawie.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY
Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-73
Pow. Urząd Bezp. — tel. 190-01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 252-80
Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezpiec. — tel. 134-15
Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00
DZYSZY APEK:
Dzisiejszej nocy dzyszurują apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarskiego (Przejazd 19), Unieszowskiego (Dąbrowska Nr 24 b), Epstajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawlukiwieca (Pomorska 12).

TEATR
TEATR W. P. (Cegielniana Nr. 27) — godz. 19.15 „Wielkanoc”.
TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — godz. 19.15 „Stary dworek”.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) godz. 19 „Major Barbara”.
TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Bez ślusznej kurtyny”.
TEATR GONG (Południowa 11) — 19.30 „Przez dziurkę od klucza”. — Dymasz, Gierasiński.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” ul. Piotrkowska 243 — godz. 19.15 „Wesoła wdówka”.
TEATR NA PIĘTERKU (Traugutta 1) — nieczynny.
DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK RPPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Millejanta) „O zaczątku Szkołaczku i o Sowidrze” dla szkół powszechnych o godz. 9-ej i 11-ej. W niedzielę i święta godz. 12 przedstawienie otwarte.

OGROD ZOOLOGICZNY na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9-ej rano do zmroku.

KINA
POLONIA (Piotrkowska 57) — „Królewna śnieżka”.
TECZA (Piotrkowska 108) — „Tyran”.
WISLA (Przejazd 1); ADRIA (Główna) — „15-letni kapitan”.
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Upadek Japonii”.
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Znachor”.
HEL (Legionów 2/4) — „Samotny żagiel”.
GDYNIA (Przejazd 2) — „Samotny żagiel”.
STYLOWY Killińskiego 124 — „Wiosna nad Sekwaną”.
WŁOKNIARZ (Zawadzka 16) — „Gdy Madelon”.
ROBOTNIK Killińskiego 178) — „Wieża Nr 4238”.
PRZEWIŚCIE (Zeromskiego 74-76) — „Dzisiaj i zawsze”.
REKORD (Rzgowska 2) — „Daleka droga”.
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Co mój mąż robi w nocy”.
WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) — „Niebo jest dla was”.
ROMA (Rzgowska 84) — „Papa się żeni”.
ZACHETA — (Zgierska 26) — „Brutal”.
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Nieuchwytny Smith”.
MUZA (Ruda Fabianicka) — „Szary Lord”.
OSWIATOWY OM TUR” (Kopernika 8) — nieczynny z powodu remontu.

OGROD ZOOLOGICZNY na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9-ej rano do zmroku.

KINA
POLONIA (Piotrkowska 57) — „Królewna śnieżka”.
TECZA (Piotrkowska 108) — „Tyran”.
WISLA (Przejazd 1); ADRIA (Główna) — „15-letni kapitan”.
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Upadek Japonii”.
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Znachor”.
HEL (Legionów 2/4) — „Samotny żagiel”.
GDYNIA (Przejazd 2) — „Samotny żagiel”.
STYLOWY Killińskiego 124 — „Wiosna nad Sekwaną”.
WŁOKNIARZ (Zawadzka 16) — „Gdy Madelon”.
ROBOTNIK Killińskiego 178) — „Wieża Nr 4238”.
PRZEWIŚCIE (Zeromskiego 74-76) — „Dzisiaj i zawsze”.
REKORD (Rzgowska 2) — „Daleka droga”.
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Co mój mąż robi w nocy”.
WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) — „Niebo jest dla was”.
ROMA (Rzgowska 84) — „Papa się żeni”.
ZACHETA — (Zgierska 26) — „Brutal”.
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Nieuchwytny Smith”.
MUZA (Ruda Fabianicka) — „Szary Lord”.
OSWIATOWY OM TUR” (Kopernika 8) — nieczynny z powodu remontu.

RADIO

SOBOTA, 2 LISTOPADA
6.00 Pieśń „Kiedy ranne...” 6.05 dzień nłk. 6.20 Progr. na dziś. 6.25 Gimnastyka. 6.35 muzyka. 6.57 Sygn. czasu. 7.00 Muzyka. 7.30 Powt. najw. wiad. dziennika. 7.45 muzyka. 8.10 Rozmaitości. 8.20 Inform. ogólnopolsk. 8.30 Przerwa. 11.15 (z Łodzi) — Muzyka z płyt. 11.20 (z Łodzi) — Wiadomości z miasta i prowincji. 11.25 — Jak spędzić święta. 11.35 — muzyka z płyt. 11.57 — Sygnal czasu i hejnał. 12.05 — dziennik południowy. 12.25 Koncert. 12.55 — „5 minut poezji”. — 13.00 „Na śmieciach odzyskanych”. 13.15 2 tygodnia narodów słowiańskich. 13.30 — Koncert Małej Ork. R. P. 14.00 — Studchowski. 14.30 — Reportaż. 14.40 — Od czyt. 14.50 Aud. słowno - muz. 15.05 — Aud. dla dzieci. 15.20 (z Łodzi) — Pog. pop. naukowa. 15.30 — muzyka z płyt. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 16.30 — muzyka kameralna. 16.55 Aud. słowno-muz. 17.10 Aud. Zespołu Instrumentalnego. 17.55 — „Odbudujemy W-wę”. — 17.55 — Audycja dla świetlic robotniczych. 18.25 — Wędrownika z mikrofonem. 18.35 — Pieśni religijne. 18.50 — Audycja TUR-u 19.00 — „Nauka przy głosniku”. 19.30 — Audycja Chopinowska. 20.00 — dziennik wiecz. 20.30 Utwory na klarnet. 20.45 — słuchowisko. 21.10 — Koncert solistów. 21.45 — Kwadrans prozy. 22.00 — Aud. poetycko-muzyczna. 22.15 — Muzyka. 22.00 — Ostatn. wiad. dziennika. 22.20 — Progr. na jutro. 23.30 (z Łodzi) — Program na dzień jutrzejszy, hymn.

Rozrywki wmysłowe

Po pewnym okresie przerwy, powstałej z przyczyn od Redakcji niezależnych, wznowiamy dział rozrywkowy umysłowych. Począwszy od bieżącego numeru kierownictwo powyższego działu objął nasz nowy współpracownik Romuald Miałkowski, zdobywca pierwszej nagrody w ostatnim konkursie. Rozstrzygnięcie Drugiego Turnieju Zadaniowego wraz z rozwiązaniem końcowej serii zadań podajemy dzisiaj, przepraszając jednocześnie uczestników tegoż Turnieju za zwłokę. Za tydzień rozpoczniemy ciekawy konkurs zadaniowy z pięknymi nagrodami.

ROZWIĄZANIA

(Dz. L. Nr 191/378 z dnia 13.7.br.)
13. Anagram: „Kto na morze, tego nikt nie zamoże”. Wyrazy pomocnicze: ananasa, aktor, ziomek, żeton, Iza, omega.
14. Rebus. (Z „e” „s” wspan — o, n — wyście — czek — si wspan — lom — Jan — y. ch — w „do” „w” — cu — „w” w pełni). Sezon wycieczek i słomianych wdowców w pełni.
15. Szaradki: 1) Panorama. 2) Apoteoza.
„Dz. L.” Nr 198/385 z dnia 20.7.br.
16. Rebus. (Ce — ras — tan — o — wina — „i” większy — u — rok — kobiety). „Cera stanowi największy urok kobiety”.
17. Krzyżówka sylabowa. Poziomo: Acami, Meduza, waluta, torba, ara, wola, toga, wena, mika, uroda, legista niedola. Pionowo: Amator, niwa, meta, zapor, luka, bawelna, agami, wesele, żyro, Kamilla, usta, danie.
19. Szaradka: Tarapaty.

WALNE ZGROMADZENIE

Ogólnopolskiego Towarzystwa Technicznego.
Dnia 16 listopada br. o godz. 17-ej w I-y, ewentualnie o godz. 15-ej w II-im terminie w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 102 odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

Ogólnopolskiego Towarzystwa Technicznego, z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajanie; 2) Wybór przewodniczącego, sekretarza i 4-ch asesorów; 3) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia; 4) Sprawozdanie z działalności O.T.T.; 5) Sprawozdanie kasowe; 6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 7) Dyskusja nad sprawozdaniami; 8) Wybór Komisji Przekształceniowej; 9) Wolne wnioski.
Zarząd Główny O.T.T. prosi Szanownych Kolegów o punktualne przybycie.
Zarząd.

KONCERTY POPULARNE

W ramach Koncertów Popularnych dla pracujących Centr. Robot. Dom Kultury — TUR., Piotrkowska 243, organizuje w tę sobotę tj. dn. 2. 11. br. o godz. 17-ej, imprezę artystyczną na p.t.: „Od Cyda do Żemierza Polskiego” w wykonaniu wspaniałego artysty Ziemi Pomorskich Władysława Surzyńskiego.

Bilety w cenie 20 zł. do nabycia cały dzień w sekretariacie, a od godz. 16-tej w kasie.

Z TUR

Zarząd Wojewódzki — Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Łodzi, podaje do wiadomości, że z dniem 24. 10. 1946 r. sekretariat wojewódzki T.U.R. został przeniesiony z ul. Skorupki 6/8 na ul. Piotrkowską 243.

ORIENTACYJNE NOTOWANIA

ZIEMIOPŁODÓW
KOMISJI NOTOWAN GIELDY
ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W ŁODZI
dnia 30 października 1945 r.

żyto — zł. 1.350.— za 100 kg.
Pszonica od 2.500 do 2.600 za 100 kg.
Jęczmień przemysłowy od zł 1.200 do 1.300 za 100 kg.
Owies — 1.300 — 1.400 za 100 kg
Ziemniaki jadalne zł 280.— za 100 kg.
Ziemniaki fabryczne zł 250.— za 100 kg.
Mąka pszenna 80% od zł 3.900 to 4.000 za 100 kg.
Otręby żytnie zł 900.— za 100 kg.
100 kg.
Otręby pszenne zł 950.— za 100 kg.
100 kg.
Rzepak ozimy — bez podaży
Siemie lniane — bez podaży
Kasza jęczmieńna 60% z 1.850 za 100 kg.
Tendencja niejednołta. wyczekująca.
Ceny rozumieć należy loco stacja załadowania.

19. Kalambur: Formalina.
20. Fajcielek: Słowacki.

ROZSTRZYGNIECIE DRUGIEGO

TURNIJU ZADANIOWEGO
II Turniej Zadaniowy trwał od 8 czerwca do 20 lipca br. i obejmował ogółem 20 zadań, przy czym ogólna suma punktów do zdobycia wynosiła 66.

W konkursie wzięło udział 47 osób, których spis podajemy w porządku alfabetycznym (w nawiasach podajemy liczbę zdobytych punktów): Bednarek Stanisław (59), Czerwiński Witold (18), Cynker Wiesław (22), Cynker Stanisław (22), Drabonowska Teresa (26), Gapik Tadeusz (6), Głowacki Stanisław (52), Górski Leonard (9), Grała Zygmunt (7), Husak Leszek (42), Janowski Ignacy (63,5), Just Barbara (47), Kelerowa Wiktoria (5), Kołacz Edmund (46), Kowalewska Danuta (7), Krawczyk Adam (63), Krzyżanowski A. (16), Kunert Krystyna (55,5), Kuzmiński Leon (16), Lubnaar Władysław (64,5), Łukaszewicz Aldona (60), kpt Makowski Józef (18), Małocha Helena (5), Maziarz Józef (62), Miałkowski Romuald (66), Mirowska Barbara (5), Moras Iwona (16), Mrówka Franciszek (5), Nowaczyk Donat (19), Ossowski Kazimierz (7), Pietkiewicz Stanisław (7), Pietrzak Franciszek (7), Piszczynski Józef (32), Rydel Mieczysław (63), Sadtke-wicz Władysław (52), Sadrzak S. (13), Salm Irena (62), Salm Andrzej (64), Sopiński Władysław (31), Szorc Zygmunt (63), Szpruch Jan (7), Szulc Wawrzyniec (22), Szulman Henryk (15), Starzyński Stanisław (43), Stefańczyk Józef (55), Tułocka Danuta (6), Woitas Zofia (7).

NAGRODY KSIĄZKOWE

OTRZYMAŁI:
1) Miałkowski Romuald, Zgierz, Dąbrowskiego 6/8 — 66 p. — „Niebo” Sir James'a Jeans'a.

Rozmaitości

DOBRA ORIENTACJA
— Czy niania potrafi kąpać dziecko?
— Oczywiście, proszę pani!
— A jak niania poznała, czy woda ma odpowiednią temperaturę?
— Jak dziecko stało się purpurowe, to znaczy, że za gorąca, a jeśli sinieje — że za zimna...

NIERUCHOMOŚĆ

Dwie przyłociłki przeglądają ogłoszenia matrymonialne.
Pierwsza: — To coś dla ciebie: „starszy, na odpowiedzialnym stanowisku, posiadający nieruchomości...”
Druga: — Już nie dla mnie. Jestem na to za młoda, nie podoba mi się ta nieruchomości...

ZAGMATWANA HISTORIA

W jednej z gazet ukazała się notatka, iż pewien komendant posterunku Milicji doniósł prokuratorowi, że wykrył bandę fałszerzy pieniądzy. Podejrzanych aresztował, dowody rzeczowe (kantmaszynkę, kilsze itp.) zabezpieczył, a znalezione fałszyfikaty przesłał prokuratorowi... przekazem pocztowym.
Nie podano wszakże dalszego ciągu tej niezwykłej historii: że prokurator zakwestionował nadesłane mu pieniądze, ponieważ nie były fałszywe... (al)

MIAŁ POWÓD...

Aniela Psirak ma męża komiwojżera i adoratora Baltazara Capstrzyka.
Pewnego dnia Aniela dzwoni do Baltazara i umawia się z nim, żeby przyszedł wieczorem na podwórze i czekał. Kiedy mąż wyjdzie z domu,

Nowy numer „Szpilek”

Ostatni numer „Szpilek” przynosi: A. Mostowicza „Rewolucja w Oliwii”, wiersze satyryczne L. Pasternaka „Zezem po Europie”, parodię T. Różewicza „Śluby Arkadiusza z Bawamakuku”, felieton St. Grodzkiej pt. „Bubski”, wiersz J. Pomianowskiego „Niebezpieczny lokal” (z Eryka Kaestnera), parodię „Błękitna pończocha” Dewu oraz (jak zwykle) Poczcie „Szpilek”, Gabinet osobliwości, „Stare Szpilki nie rdzewieją” i Humor zagraniczny.
W numerze rysują: M. Piotrowski, J. Zaruba, E. Lipiński, Ha'ga, K. Grus, I. Witz.

Jan Sztudynger

Uśmiech sennych aniołów

Staję przed losem Wrocławia
I słowa mu noszę proste,
Jak brat, gdy do ołtarza,
Rodzoną wiedzie siostrę.

Słowa mu noszę proste,
A żeby przetrzymał wieki,
Od Niemców odżegnany
Puklerzem polskiej opieki.

By nie ścierano mu domów,
By nie burzono kościołów
I nie strącano z błękitów
Uśmiechem sennych aniołów.

By nie sładaty kopuły,
Na rusztowania zebrał,
By nie płakała Odra
Oczyrna pełnymi srebra.

Bracie Czesławie, zasłoń
Wrocław cudownym płaszczem,
Już gad niemiecki znowu
Łakomą otwiera paszczę.

A święty Jerzy zamiast
Kopiją przebić smoka
Na piersiach ręce złożył
I patrzy się spod oka.

Czesławie, odwróć kule
Z Wrocławia zdejm zarzę,
Niech kwitnie po wieki wieków
Uroda skrzydlatych głazów.

Rozety wieków wędną, jak róże,
Róże wędną, jak wieki,
Niesie Odra fale nieduże,
Fale ciężkie, jak sennie powieki. —

Motyl usiadł na zburzonym
/ murze
Całowany wraca wargą spieki,
Ktoś siedł tędy i ktoś miasto

/ urzekł,
Gubiąc w mroku srebrne
/ pantofelki.

„Przegląd Sportowy” 8 zł — „Sport” 10 zł

W ostatnich numerach dwóch najpoważniejszych tygodników sportowych przeczytaliśmy, że najbliższy numer Przeglądu Sportowego będzie kosztował 8 zł. zamiast jak dawniej 5 zł. Natomiast „Sport” z 5 zł podniósł cenę do 10 zł przy czym za miesiąc trzech razy w tygodniu będzie się ukazywał tylko raz w tygodniu w poniedziałki.

PANSTWOWA WYTWÓRNIA
APARATÓW RENTGENOWSKICH
I ELEKTROMEDYCZNYCH
„ELEKTROSAN”
w ŁODZI, ul. świętokrzyska 11/18
poszukuje:
1. Inżyniera elektryka-konstruktora obeznanego z aparatami elektromedycznymi.
2. Kalkulatora.
3. Korespondenta (tki) - masszynisty (ki).
4. Blacharzy.
5. Ślusarzy na sznuty i narzędzia.
6. Tokarzy na drobne roboty.
Podania i życiorysy należy składać w biurze Wytwórni w godzinach od 9—13-ej. (p. 2005)

OSTRZEŻENIE
Wobec ukazania się na rynku żelazek elektr. skopiowanych na modelach naszej firmy, ostrzegam P.T. Klientelę przed nabyciem bezwartościowych fałszyfkatów. Tylko żelazka opatrzone sztyldkiem trawionym i stemplem z marką „AERO” i kartkę gwarancyjną ze stemplem naszej firmy, są objęte całkowitą gwarancją, jako wysokowartościowe. Bezprawnych nasładowców, będziemy ścigać sądownie.
WARSZAWSKA WYTWÓRNIA
GRZEJNIKÓW ELEKTRYCZNYCH „AERO”
wł. K. Drelichowski, Łódź Zawadzka 4
tel. 140-85.
(p 2028)

CHŁODNIE
budowa — remont
INŻ. W. CHROMIŃSKI
Centrala — Warsztaty
WARSZAWA, WARECKA Nr 6
Oddział
ŁÓDŹ, ANDRZEJA Nr 39/10
Zgłoszenia przyjmuje
Oddział w Łodzi
poniedziałki, wtorki, środy, godz. 11—15.
(6828)

Od Wydawnictwa
Dla wygody P. T. Publiczności
Administracja „Dziennika Łódzkiego”
przyjmuje
OGŁOSZENIA I PRENUMERATY
z dostarczeniem do domów
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”
Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA NAUCZYCIELSKA

W ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA 149, TELEFON 169-50

z a w i a d a m i a

że z dniem 1 listopada 1946 r. nastąpiło
OTWARCIE SKLEPU NR 4 PRZY UL. ZGIERSKIEJ 107
gdzie poleca:

papier kancelaryjny, zeszyty, podręczniki:
(Ag 264)

W związku z Akcją Społeczną zbiórki Żelaza i Metali koloro-
wych, organizowaną przez Centralę Żelaza w dniach od 25. 10. —
25. 11. 46 r. pod hasłem

„ŻŁOM DA ŻELAZO NA ODBUDOWĘ KRAJU”

przyjmujemy od wszystkich Organizacji, Instytucji Społecznych,
Zakładów Państwowych i Prywatnych wszelki żłom (szmelc)

**ŻELAZA,
MIEDZI,
MOSIADZU,
CYNKU,
OLOWIU i t. p.**

na warunkach ustalonych przez Centralę Żelaza w Katowicach.
PODHURTOWA ZBIORNICA ŻELAZA Nr 3
z ramienia Centrali Żelaza w Katowicach

pod Zarządzeniem Miejskim

ŁÓDŹ, UL. SKŁADOWA 27/29 TELEFON 155-08.

Uwaga! przy większych ilościach odbieramy własnymi środkami
transportowymi. (8629)



Co
rano
Ovomaltina
Dr. WANDERA

sporządzona z naturalnych
produktów zawiera tylko
najszlachetniejsze substancje
odżywcze i witaminy,
tworząc zasoby zdrowia
i siły.

SPOSÓB UŻYCIA

2-3 łyżeczki Ovomaltiny rozpuścić w
szklance ciepłego mleka i dodać cukru
do smaku. (Nie gotować).

Do nabycia w aptekach, składach apte-
cznych i większych sklepach kolonial-
nych. Hurtowo: Wojew. Hurtownia Prze-
mysłu Chemicznego. (kr 1890)

KLUB PRACOWNICZY (dawniej „TABARIN”)

Łódź, ul. Narutowicza 20. — Telefon 150-66.

W SOBOTĘ, dnia 2 listopada b. r. — od godziny 22-ej

ZABAWA MUZYKÓW

WIELKI PROGRAM ARTYSTYCZNY z udziałem:
LUCYNY RAWSKIEJ
KRYSZTYNY KORNESTI

HALINY DZIEWECKIEJ

RYSZARDA RADKA.

ORKIESTRA

12 BRACI ŁOPATOWSKICH

Wstęp 100,— zł. Stoliki prosimy rezerwować.

(5136-p)

OGŁOSZENIE

Uniwersytet Łódzki rozpisuje przetarg na wykonanie robót wo-
dociągowych i Centralnego Ogrzewania parą niskoprężną w baraku Chemii
Nieorganicznej Wydziału Farmaceutycznego U. Ł. przy ul. Uniwersyteckiej
(Trębackiej) Nr 3, według opracowanych projektów.

Zainteresowane firmy mogą otrzymać w godzinach urzędowych
Ślepy kosztorys, warunki przetargu u Kierownika Działu Organizacyjno-
Budowlanego U. Ł. przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 2.

Termin wykonania robót powyższych nie może przekroczyć okresu
5 tygodni od daty otrzymania zamówienia.

Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na wyko-
nanie wodociągu i Centralnego Ogrzewania w baraku Wydz. Farmaceu-
tycznego U.Ł.” należy złożyć w gmachu U. Ł. przy ul. Narutowicza 65,
pokój Nr 2 — najpóźniej do dnia 11. 11. 1946 r., godz. 12-ej.

(kr 429/M)

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKARZE

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (ag)

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp., Andrzeja 28, tel. 179-10. (ag)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (ag)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (r)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37. — Ordynuje 3-7 pp. Telefon 269-01. (ag)

Dr med. MIRSKI — choroby kobiece, akuszeria. Żeromskiego 37, telefon 257-23. (8470-p)

LECZNICA - PRZYCHODNIA — Piotrkowska 3. — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Przyjęcia 10-19. (101/ag.)

Dr med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrostraszowe w godz. 5-7. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81.

Dr med. SIENKO KSAWERY, — specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza — przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego Nr 132 w godz. 12-2 i 4-8, tel. 205-55. (4956)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. (448/p)

LEKARZE DENTYŚCI

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (624)

KUPNO I SPRZEDAŻ

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reperacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł.)

SPORTOWY SPRZET — piłki, dżetki, siatki, koszulki, spodenki piłkarskie, rakwice bokserkie — kupno — sprzedaż. Jan Pujdak i S-ka. Łódź, Piotrkowska 83. (ag)

MASZYNY do pisania, liczenia, (kalkulacyjne — automaty — zapisujące) i szycia Kupno — sprzedaż — naprawa. Południowa 1. (ag)

KUPUJEMY żłom srebra, monety w każdej ilości. Laboratorium chemiczne, Pl. Wolności 2 m. 2 w podwórzu na lewo. (32/k)

ŁOŹYSKA kulkowe, rolkowe, nowe i używane kupuje Zakład Ślusarski, Matuszewski, Kilińskiego 125, tel. 181-36. (ag 236)

OZDOBY choinkowe hurtowo na miejscu i za zaliczeniem. Także bomby samowłoczące. Wysyłamy cennik i próbne komplety. „Reklama”, Piotrkowska 46 (w podwórzu). (R. 145)

PLAC blisko tramwaju kupię. — Oferty „1896”. (6787)

SREBRO w każdej ilości i w każdej postaci kupuje firma B. Kantor i H. Zielińska — Łódź, Grand Hotel, Piotrkowska 72. (4566 p)

MEBLE w dobrym i złym stanie kupuje stolarnia Krasickiego 3 (przy Rzgowskiej, za Piaseczną). (6794)

MASZYNY do liczenia zapisujące kupię. Śluddecki, Piotrkowska 44 sklep. (55 k)

PIANINO kupię. Piłsudskiego 44 m. 15. (ag 259)

KUPIĘ ELEKTRYCZNA maszynę do krajania materiału. Dzwonić 171-03. (ag 258)

OLÓW twardy, stary metal drukarski, antymon i cynę w każdej postaci i ilości kupuję: „Biały Metal”. Łódź, Lipowa 54. Tel. 155-04. (p 2021)

PERFUMERYJNE flakony, butelki na lakier, pedzelki do lakieru, słoiki na kremy (nowe fasony) stale dostarcza Skład Flaszek Kraków, św. Agnieszki 1. (kr 1966)

TASME sznurowadłowa w każdej ilości kupię. St. Najdek 6 Sierpnia 30, tel. 123-86. (r. 147)

FUTRO męskie, nutriety, kołnierzy wydra, średni rozmiar sprzedam. Mielczarskiego 22/15. (5100-p)

MASZYNA do szycia pudełek, kantówka do sprzedania. Tel. 130-86. (6806)

OKAZJA! Sprzedam pianino marki Förster w bardzo dobrym stanie. Kilińskiego 141 — dozorca. (5094-p)

SPRZEDAM krzesło ginekologiczne w dobrym stanie. Piotrkowska 83, m. 10. o g. 16-17 i od 19-20. (5097-p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

KSIEGOWI do pracy w Zakładach Przemysłowych potrzebni. Zgłoszenia pod „Plan Kont” do Administracji. (6733)

POTRZEBNA pracownica domowa. Warunki dobre. Łódź, 6 Sierpnia 44-10. (6812)

POSZUKUJĘ zdolnej męskiej bieliźniarki. Wiadomość Piotrkowska 58 m. 4. (61 k)

POTRZEBNA pomoc domowa: — Wiadomość ul. Zawiszy 6/8/10 m. 29. (58 k)

POTRZEBNY od zaraz nocny dozorca oraz robotnik do magazynu Spółdzielni „Wiółko” — Piotrkowska 73. (ag. 262)

RUTYNOWANA maszynistka poszukiwana przez Łódzkie Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych, Piotrkowska 82. (kr 427/M)

POSZUKUJĘ gospodyni do wszelkich prac domowych najchętniej repatriantki do prowadzenia małego gospodarstwa domowego. Referencje wymagane. Zgłoszenia Łódź, Bednarska 26/53. (p 2027)

PANSTWOWE Zakłady Przemysłu Dzwoniarzkiego Nr 3. Sienkiewicza 82/84 poszukują dyplomowanej higienistki do ambulatorium fabrycznego. (kr 428/M)

PRZEDSTAWICIELA na artykuły odżywcze - farmaceutyczne poszukuje „Ergon” Poznań, Wawrzyńska 23a. (Kr 1967)

POTRZEBNE szwaczki na koszulki męskie. Zgłoszenia Zakład bieliźniarski, Badek Janiny — Andrzeja 20. (6753-p)

POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz, Piotrkowska 176, m. 12. (p 2023)

POTRZEBNA pomocnica domowa ze świadectwami. Wiadomość: Piotrkowska 71, zakład fotograficzny. (5091-p)

POTRZEBNA pomoc domowa z umiętnością gotowania. Zgłoszenia: Piotrkowska Nr 70 m. 11. (5088-p)

POTRZEBNA pomoc domowa na przychodnie. Dzwonić od 16-17-ej. tel. 187-13. (57 k)

POSZUKIWANIE PRACY

ARCHITEKT, zdolny organizator handlowiec, obejmie odpowiedzialne stanowisko. Oferty Dziennik Łódzki pod „Jotes”. (6824)

BUCHALTER - bilansista poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia pod „Trzydziestka” do Dziennika Łódzkiego. (5098-p)

MASZYNISTKA, znajomość księgowości, poszukuje pracy na godzinę. Oferty dla „Maszynistki” (6800)

MŁODA, wykształcenie handlowe poszukuje odpowiedniej pracy. — Najchętniej z mieszkaniem. Może wyjechać. Of. Dziennik Łódzki — Nr 5086-p. (5086-p)

LOKALE

POSZUKUJĘ w śródmieściu pokoju sublokatorskiego z wygodami. Oferty telefoniczne lub piśmienne prosimy kierować do Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego — Piotrkowska 260, telefon 260-50, wewn. 27, dla inżyniera J. J.

ADWOKAT poszukuje 1 pokoju w centrum miasta na mieszkanie i kancelarię. — Łaskawe zgłoszenia: Telefon 211-04, godz. 4-7. (4989-p)

MIESZKANIE w Reymontowie (Kały) przy tramwaju do wynajęcia. — Oferty pod Nr „5076-p”. (5076-p)

POSZUKUJĘ 2 pokoi z umeblowaniem. Wiadomość: Piotrkowska 39-7. (6811)

2 PRACUJĄCE poszukują umeblowanego, skromnego pokoju na tyłchmiast. Zgłoszenia pod „Umeblowany”. (5096-p)

Wierność



Ustąpiła piękna para
Ze się gentlemani gołą
Najlepszymi żyłetkami
Marki Polo.

Więc do kosza wyrzuciła
Najdroższego zdjęcie z brodą
I z golonym go zdradziła
Wierna — modom.

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji:
Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej, telefon 123-33. — Redakcja rekwizytów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DEJAZ OGŁOSZEN: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr spłaty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr spłaty. Drobne zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. — (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi Nr-VII 567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Oddrót w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, św. 2.

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, legitymację służbową, tramwajową, Związków Zawodowych, metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia 7 klasowej szkoły oraz kursów pisania na maszynie. Krystyna Fraszel — Srebrzyńska 95. (6302)

NAUKA I WYCHOWANIE

PISANIA na maszynach metodą ślepa dziesięciopalcowa uczyć Kursy Piotrkowska 125.

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (kr 1898)

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzeczpospolitej Polskiej Kilińskiego 50 pod kierownictwem Wojnara — Piotrkowska 83 pod kierownictwem Brelewskiego przyjmują zapisy na stenografię, maszynopisanie, księgowość, korespondencję. (6774)

LEKCYJE języków obcych w kompletnych tryosobowych) Daszyńskiego 61/6. (5017-p)

METODA prof. Leszetyckiego uczyć gry fortepianowej szybko, gruntownie. Zgłoszenia „Dyplomowana”. (6779)

ANGIELSKI i niemiecki fachowo, przystępnie. — 11-go Listopada 19, mieszkanie 4. (6790)

POSZUKIWANIE RODZIN

POSZUKIWANI są przez ciotkę z USA Olec Offenbach lat 14 i Romanek Offenbach lat 11. W 1943 r. chłopczy ci zostali oddani przez swego wujka Runkowskiego chrześcijańskiej rodzinie. Wiadomość o nich prosimy podać do Wydziału Opieki nad Dzieckiem przy CKZP Warszawa, Sienna 60. (5090-p)

ROŻNE

SZWAJNIA BIELIZNY damskiej „Syrenka”. Wytwórnia bielizny trykotowej i zimowej. Łódź, Al. Kościuszki 93-25, tel. 189-10. — Przyjmujemy do szycia na HURT z powierzonych materiałów. Kupujemy trykoty, przędzę. (ag. 206)

SZYLDY, napisy, plakaty, projekty etykiet, opakowań, szybko wykonuje Atelier Graficzno-Malarskie Piotrkowska 46. Tel. 212-42 (6744)

TRUMACZ PRZYSIĘGŁY: rosyjski, angielski, francuski, hiszpański, niemiecki. — Korespondencje, podania. — Piotrkowska 84, front, pierwsze piętro — od trzeciej. (6782)

RADIOODBIORNIKI — naprawy, szybko, tanio! Porady, sprawdzanie radioodbiorników bezpłatnie. Firma S. Koralczyk, Piotrkowska 228, tel. 208-14. (5004-p)

OKULARY wykonuje, zamieniam szkła, przyjmuję wszelkie reperacje. Foto-optyk-mechanik. Przejazd 12. (ag. 257)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 (Przejazd) kopiuje wszelkie dokumenty, świadectwa szkolne, plany rysunkowe, skale do radia itp. (p 2025)

CEROWNIA artystyczna przyjmuję wszelkie uchyty do reperacji, podnoszenie oczek szybko - fachowo. Szolnowa, Piotrkowska Nr 30. (p 2024)

ZDJĘCIA do legitymacji oraz roboty amatorskie wykonuję w ciągu jednego dnia. Legionów 1. (ag. 252)

ZARZĄD gminy Wodzisław pow. łaskiego wzywa właścicieli części „Piorunówek” do stawienia się w terminie 7-dniowym do zarządu tejże gminy, w przeciwnym razie część ta jako porzucona przejdzie pod zarządek gminy. (5083-p)